

Wczoraj odbyło się w Poznaniu Plenum Komitetu Miejskiego PZPR, poświęcone aktualnej sytuacji ekonomicznej naszego miasta, w świetle uchwał XI Plenum KC PZPR.

Sekretarz KM PZPR — Edmund Zywert, omówił w referacie stan gospodarki Poznania i wynikające z uchwał XI Plenum zadania miejskiej organizacji partyjnej.

W trwającej kilka godzin dyskusji, uczestnicy obrad ze szczególną troską wskazywali na konieczność uzdrowienia stosunków produkcyjnych w zakładach pracy, a z drugiej strony zapewnienia załogom właściwej opieki i stworzenia im warunków sprzyjających wzrostowi wydajności pracy.

Plenum podjęło uchwałę zmierzającą do określenia najbliższych zadań gospodarczych i partyjnych.



Sprawy socjalno-bytowe oraz problemy budownictwa na pierwszym planie debaty sejmowej

Następne posiedzenie - 25 bm.

WARSZAWA (PAP)

18 z kolei posiedzenie Sejmu PRL, które odbyło się w dniu 20 bm., poświęcone było w całości dyskusji nad projektami planu i budżetu na bież. rok oraz sprawozdaniem Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1952. W dniu tym przemawiało łącznie 17 mówców. Tak więc od rozpoczęcia dyskusji nad planem i budżetem zabralo już w niej głos 22 posłów.

W czasie obrad przedpołudniowych, którym przewodniczył marszałek Czesław Wycech, omawiane były dwa zasadnicze zagadnienia: sprawy socjalno-bytowe oraz problemy budownictwa.

Pierwsze zagadnienie było tematem wystąpień pos. pos. E. Cichosza (PZPR), A. Grzyby (PZPR), Z. Josińskiej (bezp.), M. Tatarkówny - Majkowskiej (PZPR) oraz częściowo pos. B. Drobnera (PZPR).

Znaczenie nowej, przygotowanej ustawy o funduszu załogowym dla poprawy bytu załóg robotniczych omówił pos. Cichosz. Nowe przepisy o tym funduszu spowodują, że zwiększy się on znacznie, a więc wzrosną sumy przeznaczone na potrzeby bytowo-socjalne załóg robotniczych.

Pos. B. Drobner większą część swego wystąpienia poświęcił sprawie walki z alkoholizmem. Zacytował on mnóstwo danych, świadczących o zasięgu tej klęski społecznej oraz domagał się dalszego podniesienia cen wódki co najmniej o 25 proc., obniżenie poziomu produkcji napojów alkoholowych o 20 proc. i zastosowanie sankcji karnych za produkcję bimbru.

Mówca polemizował także z niektórymi poglądami wyrażonymi w przeddzień przez pos. Makarczyka z Koła „Znak”. W szczególności podważył on twierdzenie tego mówcy, jakoby inicjatywa prywatna nie korzystała z dostatecznej swobody działania oraz była nadmiernie obciążona podatkami.

8 mówców spośród 17, którzy zabierali głos w dniu 20 bm., poświęciło swe wypowiedzi problemom budownictwa, gospodarki komunalnej oraz produkcji materiałów budowlanych. Byli to posłowie: W. Wilk (PZPR), E. Sokółowski (SD), J. Hryniewicz (bezp.), J. Zieliński (PZPR), S. Brzeziński (SD), T. Robak (PZPR), W. Szatkowski (ZSL) i St. Hudak (PZPR).

Obraz pracy i zadań naszego budownictwa wynikający z tych 7 przemówień ukazuje na równo jasne i ciemne strony pracy tej gałęzi naszej gospodarki. Oto jego główne zastręsy:

Tegoroczny plan budownictwa przewidujący wybudowanie blisko czterech milionów metrów kwadratowych i ciężarów. W czasie kilkogodzinnych obrad zebrani omówili zmiany zachodzące na wsł oraz najistotniejsze potrzeby wsi w chwili obecnej.

Bary-automaty dla Poznania i Katowic z NRD

WARSZAWA (PAP)

W ostatnich dniach powrócił z NRD przedstawiciel MHW, który zawarł tam umowy na dostawę do Polski kompletnych urządzeń dla 2 barów-automatów. Bary te uruchomione zostaną w Poznaniu i Katowicach.

Poznański bar-automat, obliczony na 80 miejsc, będzie się mieścił w odpowiednio przebudowanym lokalu obecnej Kawiarni „Bałtycka” w pobliżu terenów MTP. Wyposażony on zostanie w 9 automatów do sprzedaży zakąsek, 4 — do kawy i 4 do piwa. Po wrzuceniu nabytego w kasie żetonu, automat „wyda” klientowi zamawianą kanapkę czy kufel piwa.

Zainstalowanie automatów wpłynie na to, że bar będzie mógł obsłużyć dziennie 2.400 klientów. Oblicza się, iż każdy konsument będzie obsłużony w 5 minutach.

Przewiduje się, że bar poznański będzie uruchomiony we wrześniu — przed Jesieniami Targami Krajowymi.

Wojewódzka rada

aktywu rolnego

(Inf. wł.)

20 marca w Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyła się narada wojewódzkiego aktywu rolnego. W naradzie, której przewodniczył sekretarz KW S. Furgal, omówiono uchwaloną przez Sejm w dniu 12 marca br. ustawę o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego oraz o umorzeniu niektórych długów i ciężarów. W czasie kilkogodzinnych obrad zebrani omówili zmiany zachodzące na wsł oraz najistotniejsze potrzeby wsi w chwili obecnej.

Odczyt lektora KC PZPR

Komitet Wojewódzki i Komitet Miejski PZPR w Poznaniu zawiadamiają, że we wtorek 25 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej KW odbędzie się odczyt lektora KC na temat: „O aktualnej sytuacji ekonomicznej w świetle kapitalistycznym”.



Które dzieci nie pasjonują się przygodami Koziołka Matołka lub małpki Fifi-Miki. Autorem tych zabawnych i czarujących rysunków do tekstów K. Makuszyńskiego jest popularny w kraju rysownik i malarz Marian Walentynowicz, obchodzący w bieżącym roku jubileusz 40-lecia pracy artystycznej. Obecnie Marian Walentynowicz opracowuje wspólnie ze Studium Filmów Rysunkowych w Bielsku dwa filmy kolorowe dla dzieci „Koziołek Matołek” i „Zajczek-tchórza-czek”.

CAF — Ft. Baranowski

W kalendarzu — wiosna lecz zima nie ustępuje

WARSZAWA (PAP)

W piątek — 21 marca rozpoczyna się kalendarzowa wiosna. Niemniej — wiosnę mamy rzeczywiście tylko w kalendarzu.

Najbardziej optymistyczne przewidywania naszego PIHM-u nie rokują rolnikom wyjścia w pole w okresie najbliższych dni. Do 25 marca panować ma nadal pochmurny na pogodę. PIHM zapowiada, że w tym czasie również przejaśnienia, ale i — dalsze opady śniegu. Temperatura wynosić ma od minus 4 stopni do plus 1 st. Na początku przyszłego tygodnia dość silne wiatry zachodnie mają przynieść falę cieplejszego powietrza. Jednak — zdaniem fachowców z PIHM — nie na długo.

Już bowiem 26 bm. spodziewany jest wiatr północno-zachodni i znowu znaczny spadek temperatury. Dopiero pod koniec miesiąca nastąpi pewne ocieplenie, ale i w tym okresie pogoda będzie pochmurna, a miejscami przewidywane są opady deszczu.

TRZZ inicjuje odbudowę Fromborka

WARSZAWA (PAP)

Z inicjatywy warszawskiego okręgu TRZZ, współpracującego z woj. olsztyńskim, ukonstytuował się 20 bm. komitet rozwoju Fromborka.

Komitet opracowuje projekty odbudowy Fromborka, który ze względu na swe historyczne znaczenie i wysokie walory krajoznawcze, powinien stać się głównym na Warmii ośrodkiem turystycznym.

Sprawą odbudowy Fromborka — jako miasta-pomnika Mikołaja Kopernika — TRZZ zamierza zainteresować organizacje społeczne w całym kraju, jak również Polonię zagraniczną.

Wiosenne Targi Poznańskie imprezą korzystną i celową dla produkcji i handlu

(Inf. wł.)

W czwartek odbyła się konferencja prasowa, podczas której dyrektor departamentu Ministerstwa Handlu Wewnętrznego — Edmund Lehwark poinformował dziennikarzy o wynikach Targów Krajowych i wnioskach, jakie wyciągnęło Ministerstwo do organizowania podobnych imprez w przyszłości.

Jak wynika z przedstawionych materiałów, Targi spełniły swą rolę i zapoczątkowały nową fazę współpracy pomiędzy produkcją a handlem. Oczywiście byłoby błędem, gdyby ktoś chciał widzieć w Targach instrument, przy pomocy którego zostaną rozwiązane wszystkie trudności rynkowe. Można jednak powiedzieć, że na razie — chociaż w wąskim zakresie — Targi przyczyniły się do skorygowania planów zaopatrzenia dla pewnych rejonów i spowodowały wzbogacenie rynku o 166 asortymentów różnych artykułów, które konsumenci będą mogli nabyć w sklepach w najbliższym czasie.

Ogółem zawarto na Targach 2.600 transakcji na ogólną kwotę 934 mln. zł, w tym ponad 2.000 umów na artykuły przemysłowe wartości 878 mln. zł i 600 na artykuły spożywcze za 56 mln. zł. Działająca na Targach Komisja Cen zatwierdziła stawki na 120 nowych artykułów przemysłowych i 46 spożywczych.

Z dokonanych na Targach obrotów prawie 598 mln. zł przypada na przemysł kluczowy, około 170 mln. zł na spódnictwo, ponad 58 mln. zł na zakłady przemysłu terenowego oraz prawie 7 mln. zł na przemysł prywatny i rzemiosło.

Z zawartych podczas Targów transakcji około 469 mln. zł przypada na obuwie, przeszło 137 mln. zł na odzież, ponad 117 mln. zł na maszyny, urządzenia i narzędzia, 60 mln. zł na meble, ponad 30 mln. zł na artykuły dziewiarskie i galanterię.

Nowa premiera w Teatrze Polskim

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym w Teatrze Polskim w Poznaniu odbyła się, dawno oczekiwana — premiera głośnej sztuki Friedricha Dürrenmatta pt. „Wizyta starszej pani”.

Przedstawienie, które zaliczyć należy do wydarzeń artystycznych w naszym mieście, wywarło na publiczności bardzo silne wrażenie.

Aktorem, a także reżyserem — dyr. R. Sykałe zgotowano serdeczną owację. (m)

Polemiki i nadzieje

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”)

Budżet państwa — to dla przeciętnego obywatela pojęcie trochę odległe od jego osobistej pracy, osobistego życia, osobistych codziennych zainteresowań. W ustawodawczej postaci — jest to gruby tom druków najeżonych mnóstwem cyfr, pokazujących, ile i skąd kraj nasz czerpać będzie dochody oraz ile i na co wyda się te dochody w ciągu całego roku.

W Sejmie — budżet jest doskonałą okazją do wymiany poselskich zdań i konfrontacji poselskich poglądów na sprawy gospodarcze, widziane zarówno na codzień przez tegoż przeciętnego obywatela — jak też z pewnego dystansu — przez kierowników, działaczy i ekonomistów. W świetle sejmowej generalnej debaty, pojęcie budżetu staje się bliższe każdemu z nas, dociera do naszych spraw, ogarnia nasze indywidualne potrzeby, troski i zainteresowania.

Mówi o postanku — Zuzanna Josińska z Nowej Soli — Rządzący kłedy z trybuny sejmowej padają słowa na temat sytuacji kobiet. A to przecież właśnie się z najistotniejszymi problemami naszego życia społecznego i gospodarczego, dotyczy jednej z

ciej zatrudnionych w gospodarce narodowej, obejmuje swym zasięgiem takie dziedziny, jak: wychowanie, alkoholizm, przestępczość wśród nieletnich, ile różnorodnych zadań wykonają musimy na tych odcinkach, ile usunąć zaniedbań, ile wnieść nowych, pozytywnych wartości! Przywrócić, jak niegdyś — granicę pełnoletności od 21 roku życia — mniej będzie rozczarowań wobec młodzieży i mniej narzekania na jej życiowe pomyłki. Dziś świadectwo dojrzałości otrzymuje młody człowiek, gdy ma 16 lub 18 lat — nieestety, jest to świadectwo, wydane tylko przez szkołę, ale nie przez życie. Zilkwidujemy „swoistą grzywnę” jaką płać kobiety za to, że nie mogły we wcześniejszym doświadczyć życia domowego ogniska. Dlaczego kobiety, które przeciętnie zarabiają mniej od mężczyzn, mają płać taki sam podatek, jak oni? Kobiety, jak wiadomo, są częściej ponad miarę przeciążone pracą — w fabryce i w domu. Czy nie dałoby się wykreślić dla nich w ciągu miesiąca jeden dodatkowy wolny dzień? Powinniśmy pozatem zwrócić baczniejszą uwagę na warunki, w jakich pracują kobiety — szybciej rozwijać się gospodarstwo domowe, wprowadzić półtaty gdzieś się tylko da, pozwolić instytucji inspektorów do spraw bezpieczeństwa oraz higieny pracy kobiet i młodocianych.

Mówi poseł Antoni Grzywa z Oświęcimia:

— Warto zająć się problemem absencji chorobowej, która ko-

lanterjono — włókiennicze, prawie 20 mln. zł na artykuły gospodarstwa domowego.

Największych zakupów dokonali przedstawiciele handlu z woj. bydgoskiego (za przeszło 85 mln. zł), katowickiego (ponad 81 mln. zł) i miasta Warszawy (69 mln. zł), a więc mieszkańcy z tych okręgów otrzymają największe ilości artykułów. Sam Poznań otrzyma artykuły wartości przeszło 42 mln. zł, a więc tym samym uplasowaliśmy się przy zakupach na szóstym miejscu. Zaopatrzeniowcy z naszego województwa wykazali jeszcze mniejszą inicjatywę i ze swoimi zakupami opiewającymi na prawie 18 mln. zł zajęli aż 19 miejsce.

Targi spełniłyby jeszcze większą rolę, gdyby nie zbyt późne ich organizowanie i popełnione w czasie ich trwania błędy. Należą do nich: brak niektórych branż, zbyt mała ilość spotkań z branżystami detalu i produkcji, niedostateczne reklamowanie wielu artykułów proponowanych do sprzedaży zbyt nikłe propagowanie wśród handlowców i zwiędających ankietowej formy swobodnego wyrażania opinii o oferowanych artykułach i stanie zaopatrzenia rynku.

Jak wynika ze wstępnych obliczeń, koszty organizowania Targów nie przekroczyły ułamku procentu w stosunku do dokonanych na nich obrotów. Wydatki te są więc niewspółmiernie niskie do uzyskanych w czasie Targów korzyści.

Mimo że Targi zamknęły swoje podwoje w hali nr 8 trwać będzie do 24 bm. dostępny dla publiczności pokaz mebli w godzinach od 9—18. (l)

Wspólne posiedzenie sekretariatów CRZZ i KC ZMS

WARSZAWA (PAP)

20 marca br. w związku z rozpoczynającym się 21 bm. IV plenum KC ZMS odbyło się wspólne posiedzenie sekretariatu CRZZ i sekretariatu KC ZMS.

Na spotkaniu omówione zostały niektóre problemy pracy i życia młodzieży robotniczej: udział młodzieży w walce o wzrost produkcji, a zwłaszcza sprawy brygad produkcyjnych i współzawodnictwa oraz sprawy zatrudnienia i kwalifikacji młodziaków, organizowania życia kulturalnego, sportowego, turystycznego, ze szczególnym uwzględnieniem letnich obozów wypoczynkowych dla młodych robotników. Wymieniono również opinie o pracy komisji młodzieżowych związków zawodowych i wzajemnych stosunkach między związkami zawodowymi i ZMS.

Dyskusja wykazała zgodność poglądów CRZZ i KC ZMS w podstawowych sprawach.

Postanowiono wyłonić wspólny roboczy zespół, który zajmie się opracowaniem konkretnych wniosków dotyczących zagadnień socjalno-bytowych, wychowawczych, kulturalnych, sportowych i wypoczynkowych młodzieży oraz przystąpieniu do Kongresu Związków Zawodowych.

Zespół zajmie się również przygotowaniem do światowej konferencji młodzieży pracującej, która odbędzie się latem bież. roku w Pradze.

Naczelny architekt Ułan-Bator bawił w Poznaniu

(Inf. wł.)

We wtorek i środę (18 i 19 bm.) bawił w Poznaniu Naczelny Inżynier Wydziału Architektury Komitetu Budowlanego w Ułan-Bator — stolicy Mongolii. Arch. Dambijniam zaznajomił się z metodami pracy Miejskiej i Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznych oraz Miastoprojektu, interesując się w szczególności zagadnieniami związanymi z budownictwem szkół i służby zdrowia.

Po zwiedzeniu miasta gości z Mongolii był podejmowany przez Zarząd Poznańskiego Oddziału SARP w lokalu Stowarzyszenia przy Starym Ry-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Jest jasne, że nikt nie mógłby zabronić NRF włączenia swego terytorium do strefy bezatomowej, podobnie jak nie mógłby jej narzucić zbrojeń jądrowych, gdyby rząd NRF do tego nie zmierział.

Logika zacytowanego wyżej fragmentu oświadczenia rzecznika polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ogłoszonego we wczorajszym prasie, jest tak oczywista, że trudno byłoby kazać demu realnie politycznemu w jakikolwiek sposób odmówić słuszności stanowiska naszego rządu i narodu wobec postawy rządu NRF; bo, jeśli — jak podkreśla się na Zachodzie — rząd boński sprawuje rzeczywiście suwerenną władzę nad terytorium Republiki Federalnej i jeśli — co też przy różnych okazjach podkreślają politycy NRF — Niemcy Zachodnie pragną jedynie zabezpieczyć sobie trwały pokój w byt, to przecież nie ma nic prostszego nadto, jak właśnie zrezygnować ze zbrojeń, szczególnie atomowych.

Tym bardziej łatwa do przyjęcia jest taka propozycja, że nikt przecież nie żąda od NRF jednostronnej rezygnacji ze zbrojeń atomowych; wręcz przeciwnie — proponuje się, aby — mówiąc językiem handlowym — w zamian za zobowiązanie trzech państw Układu Warszawskiego (Polska, CSR, NRD), do nie zakładania na swych terytoriach baz atomowych — zrezygnowało ze zbrojeń nuklearnych na tych samych warunkach tylko jedno państwo Paktu Atlantycznego (NRF).

Sprzeciw rządu NRF wobec tej propozycji, która, nota bene, znajduje się jeszcze ciągle w fazie dyskusji i oficjalne wyrażenie zgody na uzbrojenie Bundeswehry w broń jądrową, wydane musi szczególnie w narodzie polskim poważne i uzasadnione obawy o przyszłość bezpieczeństwa Europy Środkowej, a tym samym i naszego kraju. Bo kto nie zamierza wojować, miecza nie ostrzy... Stara to prawda, którą aż nadto dobrze znamy z nie tak dawnej znowu przeszłości.

T. K.

Żywot na włosku

Rząd premiera Feliksa Gaillarda, wbrew od dawna snutym przez obserwatorów politycznych prognozy, uzyskał wotum zaufania we wtorek już po raz siódmy w swej pięcioletniej karierze.

Kolejne głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym przedłużyło wprawdzie żywot gabinetu Gaillarda, ale bynajmniej nie wzmocniło jego autorytetu. Większość parlamentarna (80 głosów) udzieliła poparcia obecnemu rządowi na zasadzie: „Lepszy ten, niż żaden, albo inny”.

Poszczególne partie rządowe zajmują nadal niejednolite stanowisko wobec podstawowych problemów obecnej sytuacji we Francji, a przede wszystkim wobec stosunków z Afryką Północną.

Warto zwrócić uwagę, że każda z trzech najważniejszych partii w większości rządowej poparła Gaillarda z innych powodów.

Niezależni, którzy znani są z konsekwentnego propagowania krucjaty wojennej, zmierzającej do ujarznienia narodów Afryki Północnej, głosowali za Gaillardem celem zademonstrowania swego poparcia dla twardej polityki rządu w kwestii algierskiej.

Katolicka partia MRP popiera Gaillarda, gdyż pragnie, aby przeprowadził on zapowiadane reformy konstytucyjne, mającej na celu — jak głosi rezolucja krajowej rady MRP — „zapewnienie autorytetu i stabilizacji rządu”.

Rozbieżność wśród socjalistów Guy Molleta zostały rozstrzygnięte przez większość krajowej rady SFIO na korzyść Gaillarda w ten sposób, że w uchwalonej rezolucji wyrażono pogląd, iż „partia socjalistyczna przywiązuje ogromne znaczenie do obrony i zachowania ustroju republikańskiego, uważając, że częste kryzysy polityczne sprzyjają działalności przeciwników ustroju republikańskiego”.

Niejednolite stanowisko partii większości rządowej może zaważyć w najbliższym czasie na przyszłych losach rządu Gaillarda. Bo — jak pisał francuska gazeta „Les Echos” — „jeśli obrona Republiki i konieczność przeprowadzenia reformy konstytucji posłużyły tym razem za alibi w celu przyznania zaufania rządowi, to żądanie utrzymania „Algieru francuskiego” może również dobrze posłużyć poważnej części obecnej większości za powód do odmówienia zaufania”.

T. K.

Interpelacje w Bundestagu

-agresywne wystąpienie kanclerza NRF

BONN (PAP)

Rozpoczęta 20 bm. dwudniowa debata w Bundestagu nad polityką zagraniczną toczy się od samego początku w atmosferze podniecenia. Dyskusja koncentruje się wokół dwu interpelacji zgłoszonych przez frakcje partii rządzącej CDU/CSU oraz frakcji Wolnej Partii Demokratycznej (FDP).

W interpelacji, którą uzasadniał deputowany Gradl, frakcja partii chadeckiej zapytuje rząd, jak „zapatrzyć się na zależność między konferencją na najwyższym szczeblu a sprawą zjednoczenia Niemiec. Rząd federalny powinien oświadczyć — głosi dalej interpelacja — czy uważa za pozytywne omówienie na tej konferencji sprawy bezpieczeństwa europejskiego, jeśli Związek Radziecki nie zgodzi się na włączenie do porządku dziennego kwestii zjednoczenia Niemiec”. Interpelacja dotyczy także stanowiska rządu bońskiego wobec sprawy „wolnych wyborów ogólnoniemieckich” i propozycji NRD, przewidującej utworzenie konfederacji obu państw niemieckich.

W drugiej interpelacji FDP zapytuje natomiast rząd, „czy gotów jest zwrócić się do czterech mocarstw, by konferencja na najwyższym szczeblu omówiła podstawy traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami. FDP pragnie wiedzieć, czy rząd zamierza wysunąć własną propozycję w sprawie strefy bezatomowej i czy gotów jest w odpowiedzi na propozycję polską przeprowadzić dwustronną wymianę poglądów na temat możliwości utworzenia proponowanej strefy”.

Gradl uzasadniając interpelację swej frakcji oświadczył m. in., że rząd NRF powinien nie pominąć żadnej okazji dla obalenia iluzji „polityki status quo”. Wyowiedział się on zdecydowanie przeciwko rozmowom z Niemiecą Republiką Demokratyczną i przeciwko koncepcji konfederacji obu państw niemieckich.

Następnie zabrał głos deputowany z ramienia FDP Erich Mende. Główny zarzut, jaki Mende skierował pod adresem rządu, było stwierdzenie, że „rząd nie uczynił żadnego wysiłku, aby wyjaśnić istotne zamiaty ZSRR w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami”.

Wbrew twierdzeniu kanclerza Adenauera i frakcji parlamentarnej CDU-CSU — mówił on dalej — jakoby rząd radziecki miał na myśli dwa traktaty pokojowe z dwiema częściami Niemiec, ażeby w ten sposób utrwalił status quo w Niemczech i doprowadził do uznania NRD, dr Mende — powołując się na swą rozmowę z ambasadorem ZSRR Smirnowem oraz na wywiad Chruschczowa dla dziennika „Die Welt” — wyraził pogląd, że Związek Radziecki dąży do zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami.

Jest to jednak — zdaniem mówcy — proces, którego pierwszym stadium powinno być wyjaśnienie statusu militarnego Niemiec, tak jak tego domagał się przewodniczący Bundestagu, Gerstenmaier.

„Trudno bowiem przypuszczać — zaznaczył on — by Związek Radziecki zgodził się na włączenie całego potencjału militarnego Niemiec do NATO lub też by Zachód mógł się zgodzić na jakieś nowe Rapallo”.

Mende domagał się od rządu ujawnienia treści aide memoire radzieckiego ambasadora Smirnowa, dotyczącego stanowiska ZSRR wobec traktatu pokojowego z Niemcami.

Deputowany FDP wypowiedział się, podobnie jak Gradl, przeciwko rozmowom z NRD. Zapytał on jednak rząd, „czy dopuści do stoperdowania rozmów w sprawie traktatu pokojowego dlatego tylko, że w rozmowach tych ma wziąć udział przedstawiciel NRD”?

Omawiając następnie sposoby doprowadzenia do zjednoczenia Niemiec dr Mende poruszył także sprawę planu Rapackiego. Oświadczył on, że plan ten w swej nowej postaci zawiera te elementy kontroli, o których mówił w swych propozycjach prezydent Eisenhower. Dlatego też Mende uzasadniając wniosek swej frakcji domagał się, aby rząd — jeśli mimo to uważa propozycję polską za niewystarczającą — wysunął własne propozycje.

Odpowiedź Adenauera

Bezpośrednio po przemówieniu dr Mendego zabrał głos kanclerz Adenauer, który złożył utrzymaną w niezwykłej agresywnym tonie deklarację rządową.

W przemówieniu swym, które zawierało ostre ataki na Związek Radziecki, Adenauer dał przede wszystkim wyraz wierności rządowi NRF wobec paktu atlantyckiego. Podkreślił on, że „kluczową sprawą jest, czy Niemcy zachodnie pozostaną w NATO czy nie”. Wyraził on dalej pogląd, że „Niemcy zachodnie same wykluczyłyby się z NATO, gdyby odrzuciły plany wyposażenia swych sił zbrojnych w broń nuklearną i rakietową”. Dodał on, że „odmowa przyjęcia broni jądrowej nie wpłynęłaby na złagodzenie napięcia, lecz zwiększyłaby tylko niebezpieczeństwo wojny”.

Odpowiadając na oświadczenie dr Mendego dotyczące traktatu pokojowego, kanclerz

powołał się na swoją ostatnią rozmowę z ambasadorem Smirnowem. Oświadczył on, iż Adenauerem Smirnowa, który przedstawił mu poglądy rządu radzieckiego na tę sprawę, kwestia zjednoczenia Niemiec nie powinna być rozpatrywana na konferencji szefów rządów. „Rząd radziecki nie myśli wprawdzie o dwóch traktatach pokojowych — mówił dalej Adenauer — chodzi mu jednak o traktat pokojowy ze zjednoczonymi Niemcami”. Według relacji Adenauera, Smirnow miał wyrazić pogląd, że do czasu zwołania konferencji na najwyższym szczeblu możliwe byłoby utworzenie takiej konfederacji.

Adenauer zaznaczył z kolei, że „być może dojdzie do konferencji na najwyższym szczeblu” i że „da ona jakieś pozytywne wyniki”, ale, będzie ona musiała omówić sprawę zjednoczenia Niemiec.

Jeśli chodzi o plan Rapackiego, kanclerz powiedział, że „w obecnej chwili istnieje 7 planów tego typu i 21 propozycji w sprawie porządku dziennego konferencji na najwyższym szczeblu”. Oświadczył on, że rozpatrywanie w chwili obecnej planu Rapackiego byłoby ze względu na sytuację polityczną przedwczesne i nie wskazane, gdyż „nie wiadomo do czego ten plan zmierza”.

List Bułganina do Macmillana

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS opublikowała list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bułganina do premiera Wielkiej Brytanii — Macmillana. Jest to odpowiedź na listy premiera brytyjskiego z dnia 16 stycznia i 8 lutego bież. roku.

Bułganin stwierdza między innymi:

Rząd radziecki gotów byłby zwłaszcza rozpatrzyć na konferencji sprawę zakazu wykonywania przestępstw kosmicznych w celach wojskowych oraz likwidacji obcych baz na cudzych terytoriach.

Naszym zdaniem — oświadczył Bułganin — na konferencji można byłoby także omówić zagadnienie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Do dyskusji nad tym zagadnieniem rząd radziecki proponuje włączyć rządy Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Na konferencji można byłoby także omówić sprawę rozwoju kontaktów między krajami — sprawę uznaną przez nas wszystkich za doniosłą.

Nie byłoby również przeciwni temu, aby na konferencji wymienić poglądy na temat dróg i środków wiodących do umocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Niedawno podano oficjalnie do wiadomości, że zawarte zostało porozumienie angloskonoamerykańskie w sprawie zainstalowania na terytorium Wielkiej Brytanii wyrzutni rakiet średniego zasięgu z głowicami jądrowymi. Jak wynika

Radzieckie aide-mémoire do rządu bońskiego

BONN (Radio)

Ambasador radziecki w Bonn — Smirnow przekazał w środę kanclerzowi Adenauerowi aide-mémoire w którym rząd radziecki ustosunkowuje się do propozycji Niemiec Zachodnich umieszczenia problemu niemieckiego na porządku dziennym obrad spotkania na najwyższym szczeblu. Rząd federalny, podkreśla aide-mémoire, zajął negatywne stanowisko wobec propozycji przygotowania traktatu pokojowego oraz innych wniosków — dotyczących obrad na najwyższym szczeblu. Dementując pogłoski szerzone w nie-

których bońskich kołach politycznych rząd radziecki wyjaśnia raz jeszcze, iż nie zamierza zawierać dwóch traktatów pokojowych z każdym państwem niemieckim z osobna ale jeden traktat z całym Niemcami.

Sposób reprezentacji Niemiec przy podpisywaniu traktatu należałoby ustawić w drodze porozumienia pomiędzy Niemiecką Republiką Federalną i Niemiecką Republiką Demokratyczną. Nawiązując do oświadczenia rządu bońskiego z 15 marca aide-mémoire stwierdza, iż Związek Radziecki sprzeciwia się propozycjom omówienia na konferencji szefów rządów sprawy zjednoczenia Niemiec, ponieważ zjednoczenia kraju mogą dokonać jedynie oba państwa niemieckie.

Propozycja przedyskutowania problemu niemieckiego na konferencji na najwyższym szczeblu zmierza, jak stwierdza aide-mémoire, do utrudnienia zwołania tej konferencji a tym samym odracza rozstrzygnięcie kwestii niemieckiej.

Radzieckie aide-mémoire stwierdza, że rząd Niemiec Zachodnich więcej uwagi przywiązuje do spraw wyposażenia Bundeswehry w broń atomową i rakietową niż do konferencji między Wschodem i Zachodem i złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Próby uzależnienia problemu rozbrojenia i bezpieczeństwa europejskiego od sprawy Zjednoczenia Niemiec przynoszą również poważną szkodę przygotowaniu do spotkania szefów rządów. Rząd radziecki, stwierdza w zakończeniu aide-mémoire oczekuje iż rząd NRF raz jeszcze rozważy poważne następstwa jakie mogą powstać w rezultacie jego obecnego stanowiska, i zna za możliwe wniesienie ze swej strony konstruktywnego wkładu do sprawy przygotowania i zapewnienia powodzenia konferencji. (o)

Ministrowie skandynawscy za rokowaniami rozbrojeniowymi

SZTOKHOLM (PAP)

W Sztokholmie odbyła się konferencja ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich. Podczas swych wtorkowych i środowych obrad ministrowie wypowiedzieli się za podjęciem wszelkich kroków celem rozwiązania problemów rozbrojenia.

W spólnym komunikacie ministrów Szwecji, Norwegii, Danii i Finlandii wyrażają pogląd, że istniejące pomyślnie oznaki osiągnięcia porozumienia co do zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową na czas ograniczony. Domagają się oni także rokowań w sprawie zakazu produkcji materiałów rozszczepialnych dla celów wojskowych oraz rokowań na temat redukcji sił zbrojnych na świecie.

Polemiki i nadzieje

(Dokończenie ze strony 1)

sztuje nas tyle pieniędzy i daje tyle gospodarczych strat...

Problem ten podejmują również inni, zabierający głos w dyskusji. Posłanka Tatarkówna-Majkowska z Łodzi:

— Mówią, że mamy zbyt liberalnych lekarzy. Cześcio jest to prawda. Lekarze zaś twierdzą, że absencja chorobowa utrzymuje się w Polsce w średniej europejskiej skali i że administracyjne przeciwdziałanie temu zjawisku byłoby narażaniem nas na pogorszenie się stanu zdrowotnego ludności. Nie jest słuszną ta argumentacja. Walczymy z nieuzasadnioną absencją chorobową, walczymy z tymi, którzy, pod pozorem choroby, opuszczają pracę i biorą za to pieniądze.

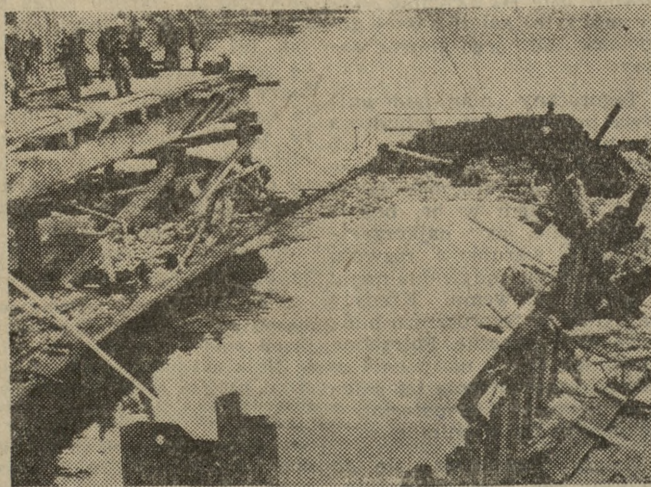
Na trybunie poseł — Władysław Wilk z Tarnowa:

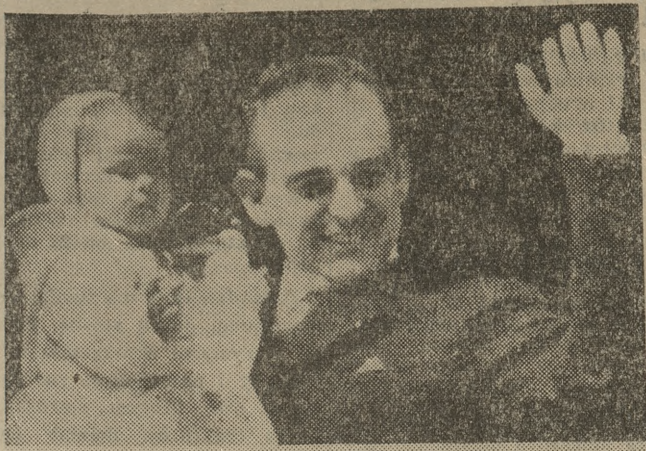
— Ja w sprawie budownictwa mieszkaniowego. Sądzę, że należałoby wreszcie uregulować u nas księgi hipoteczne i w ogóle stosunki własnościowe w gospodarstwie nieruchomości mieszkaniowych. Widzę bardzo pilną potrzebę przyspieszenia ciągłych się żółtym krokiem prac nad planami urbanistyczno-architektonicznymi

mi dla miast, osiedli i wsi. Szczególną uwagę w tym zakresie skłaniać trzeba na Konin i Tarnobrzeg — rozwijające się, nowe ośrodki przemysłowe. Konin do dzisiejszego dnia nie ma planu urbanistycznego, co w konsekwencji może się odbić niekorzystnie na planowym rozwoju tego terenu.

Nie brak w dyskusji żarliwych, a w formie — bardzo kulturalnych i ciekawych polemik. Poseł Makarczyk ocenił nasz system plac, jako z gruntu wadliwy, poseł Olszewski z Oświęcimia zareplikował szeregiem argumentów, zajmując się m. in. „teorią jednakowych żoładków” — Placów w naszych konkretnych warunkach należy za pracę, a nie za jednakowe żoładki. Z polemiki i różnicy zdań, z krytyki i uzasadnień programu budżetowego, z gorącego zaangażowania się posłów w zasadnicze sprawy naszej gospodarki, rodzi się nadzieja, że tegoroczny bilans budżetowy państwa wypadnie korzystnie i bez specjalnych błędów.

Karol RZEMIENIECKI





Księżę Rainier III, trzymając na ręku 14-miesięczną Karolinę, dziękuje poddanym za życzenia w związku z urodzinami następcy tronu.

FOT - CAF

Prymas Polski ks. kardynał Stefan Wyszyński odwiedził Poznań

(Inf. w.)

W czwartek gościł w Poznaniu, zaproszony przez arcybiskupa poznańskiego — ks. Antoniego Baraniaka — Prymas Polski — J. E. ks. kardynał Stefan Wyszyński. Dostojnego gościa powitali na granicy dwóch diecezji — poznańskiej i gnieźnieńskiej, przedstawiciele Kurii Arcybiskupiej.

W Katedrze dostojnego gościa, który po raz pierwszy oficjalnie odwiedził Poznań, powitał ordynariusz diecezji poznańskiej — ks. arcybiskup Antoni Baraniak. Podczas nabożeństwa ks. kardynał Wyszyński wygłosił kazanie, na

zakończenie którego udzielił prymasowskiego błogosławieństwa wiernym, zebranim w świątyni i na placu przykatedrałnym. Po udzieleniu błogosławieństwa, Prymas Polski udał się do Fary na dalsze uroczystości.

W kościele powtórnie przemówił do J. E. ks. kardynała Wyszyńskiego arcybiskup, metropolita poznański — ks. Antoni Baraniak. Podczas nabożeństwa ks. Prymas wygłosił drugie kazanie, w którym podziękował za zgotowane mu serdeczne przyjęcie.

Po nabożeństwie dostojny gość udał się do Pałacu Arcybiskupiego. Wł. Of.

Kiedy formułowano ideę budownictwa mieszkaniowego z udziałem środków własnych ludności było wielu sceptyków, którzy z niedowierzaniem potrząsali głowami: — stawiać na budownictwo indywidualne przy naszych placach? Przecież to czysta utopia! Żadnych szans powodzenia. Kto może sobie budować willę, urządzić przy niej ogród itd. A właśnie, bo u nas przy słowach „budownictwo indywidualne” każdy ma od razu na myśl willę, oczywiście piętrową, na dużej parceli, komfort, nowoczesne urządzenia i inne doskonałości.

Ale przecież nie o takie budownictwo przede wszystkim chodzi. Jest wiele form tańszych i bardziej ekonomicznych. Jeśli więc chodzi o obawy, to mogą one dotyczyć tylko tego budownictwa luksusowego, bo doświadczenia ubiegłego roku, a już szczególnie roku bieżącego nie tylko nie potwierdzają tych sceptycznych obaw, ale po prostu je przekreślają.

Popatrzmy. W 1956 r. kredyty państwowe na budownictwo z udziałem środków własnych ludności wynosiły 200 milionów zł. Zapotrzebowanie na kredyty nie było też wiele większe.

W 1957 r. kredyty wyniosły 627,6 mln. zł. Jednakże zapotrzebowanie dodatkowe na kredyty wyniosło w tym roku 1 miliard 136 milionów zł. Jeszcze większą koniunkturę ma budownictwo indywidualne w bieżącym roku. Mamy już przyznany kredyt otwarcia w wysokości 1.538 mln. zł, z czego z miejsca uruchomiono 1.130 mln. zł. Tymczasem dodatkowe zapotrzebowanie na kredyty zgłoszone przez rady narodowe wynosi na ten rok 2.770 mln. zł! Społeczeństwo więc domaga się w tym roku

ponad 4 miliardów zł kredytów na budownictwo indywidualne.

A więc gdzie ta obawa, że nie będzie komu dawać kredytów? Nie ma takiej obawy. Istnieje inna: że państwo nie nadąży z kredytami, jako że trzeba ich wysokość dostosować do bilansów (np. do bilansu materiałów budowlanych).

Jest w tym wszystkim ważna furtka, poprzez którą ma dojść do zdobycia większych kredytów. Otóż jeśli wzrośnie produkcja materiałów budowlanych na danym terenie, jeśli tamtejsza rada narodowa będzie się mogła wykazać, że posiada więcej materiałów budowlanych niż przewidywano, wówczas może się zwrócić o dalsze kredyty w wysokości tej nadwyżki materiałów.

Będzie to z pewnością dużym bodźcem dla wyzwolenia inicjatywy terenowej w kierunku rozwoju produkcji materiałów budowlanych. Nie wątpliwe, że pełna inicjatywa i znana nam z przedsiębiorczości Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu nie zaśpi w tym zakresie gruszek w popiele.

Inną furtkę otwiera fundusz zakładowy. Suma odpisów z funduszu zakładowego przeznaczonych na budownictwo mieszkaniowe stanowi również dodatkowy kredyt. Rzecz w tym, by zakłady pracy zrozumiały w pełni korzyści, jakie przyniesie załozce budownictwo z udziałem własnych, zakładowych środków.

Budownictwo ze środków własnych ludności będzie miało kilka form. Największe przywileje przewidziano dla budownictwa spółdzielczego. Z wielu względów (m. in. oszczędność użycia materiałów) jest to forma najbardziej społecznie uzasadniona. Tutaj będzie więc wymagany stosunkowo nieduży wkład własny (15 proc.), tutaj spłata kredytu będzie specjalnie długa (40 lat), tutaj wreszcie będzie się stopniowo kredyty umarzać.

Już nieco mniejsze przywileje będzie miało budownictwo w spółdzielni typu własnościowego (np. 25 lat kredytu). Przy tym zasadą będzie: chęć większe mieszkanie — dostanieś mniejszy kredyt.

W budownictwie indywidualnym prowadzonym przez zakłady pracy również większe przywileje przewidziano dla domów szeregowych, a mniejsze dla domów w ogródkach, oddzielonych.

Chodzi oczywiście o to, żeby wrócić do słusznej zasady, iż za większą wygodę, za komfort trzeba więcej zapłacić.

Niewątpliwie wyłonią się w niektórych miejscowościach czy zakładach pracy takie sytuacje, że będą kredyty, a zabraknie materiałów budowlanych. Gdy zawiadą dostawy na pewno w zakładach ludzie pomyślą o sposobach produkcji tych materiałów „własnym przemysłem”. Przecież chodzi o budulec na domy dla siebie. Szereg zakładów pracy w kraju (najwięcej na Śląsku oraz w stoczniach Gdańska i Szczecina) rozwinęło już poważną produkcję materiałów budowlanych na własne potrzeby.

Takie możliwości są oczywiście i w Poznańskim, zresztą wiemy, że i u nas też się w tej dziedzinie „kręci”.

Oczywiście, dzień po dniu będą się ujawniać nowe pomysły, otwierając się nowe możliwości. Idea budownictwa z udziałem środków własnych ludności stawia przecież dopiero pierwsze kroki. Wiadomo już w każdym razie na pewno, że idea ta „chwyciła”, i że rozwija się ponad przewidywania jej inicjatorów. FMES

600 kilometrowy rurociąg z Wenecji do Wiednia

Miedzy Włochami a Austrią podpisane zostało z początkiem marca wstępne porozumienie o budowie rurociągu naftowego z Wenecji do Wiednia, dzięki czemu ropa z Zatoki Perskiej uzyska bezpośredni transport do Europy Środkowej. Rurociąg będzie miał ok. 600 km długości, przy średnicy 17 cali, przez co uzyska się roczną przepustowość 2 mln. ton. Dzięki tej inwestycji zaoszczędzi się ok. 110 milionów marek na kosztach frachtów morskich.

Rurociąg weźmie swój początek w małej wiosce rybackiej St. Ilario nad laguną niedaleko Wenecji, gdzie na terenie o pow. 26 km kw. powstanie nowy port naftowy, mogący przyjąć wiele milionów ton ropy. Przewiduje się wybagrowanie odpowiednich kanałów, które umożliwią podejście do portu tankowcom o nośności do 60 tys. ton.

Włochy dzięki temu porozumieniu zamierzają wzmocnić swą pozycję jako mocarstwo naftowe nad Morzem Śródziemnym. Jak wiadomo, w roku ubiegłym Persja udzieliła włoskiemu przedsiębiorstwu koncesji na obszarze 22,5 tys. km kw. Teren ten będzie eksploatowany przez mieszane włosko-perskie товариство, którego celem będzie poszukiwanie i eksploatacja złóż naftowych. (ZAP)

Delegacja polskiego szkolnictwa wyższego, która przebywa obecnie w departamencie Nord w związku z obchodem 30 rocznicy utworzenia na uniwersytecie w Lille katedry języka polskiego, wzięła udział w zorganizowanym w dniu 19 bm. na jej cześć bankiecie.



CYGANECZKA

FOT - CAF

Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (27)

A dziś mnie weźmie cholera! I to na kogo? Na malców w wieku 9—11 lat, chodzących do szkół poznańskich. Co się stało? Ot to, że... Niechże jednak zacznie od logicznego początku. Miałem coś do załatwienia w okolicy wielkiej i z daleka widocznej szkoły w dzielnicy, w której mieszkam. Już z daleka podchoząc do szkoły usłyszałem piekielny gwałt i niesamowity hałas. Już wiem: zaczęła się i trwa przerwa w lekcjach. Chciałem wejść na dziedziniec szkolny ale się srożej złąki. Ze wszystkich kierunków pędzą ku sobie gromady chłopców i dziewcząt. Na nikogo i na nic nie zważają, wyją jak potępieni. Wali się na ziemię jakas mała dziewczynka, chyba z pierwszej klasy. To „koledzy” dla urozmaicenia przedstawili małej nogę. Już z rozciętego czołka płynie krew i zalewa gęstą firanką oczy. Mała wyje w niebogłosy (ja tak że bym wy!) i na oślep biegnie do drzwi wejściowych, by się nauczycielce poskarżyć. Jestem starym belfrem i z zastarzałego nawyku rozglądam się po dziedzińcu: może dojrzę inwigilującego przerwę nauczyciela... nie, nie widzę nikogo. Nagle zabrzmiał dzwonek. Koniec przerwy. I aż struchlałem, bowiem wszyscy uczniowie i uczennice rzucili się jak banda Tatarów w dwoje wejściowych drzwi. Naturalnie powstał piekielny załot, nikt do środka nie może się dostać a biedna „pani”, która tam właśnie stała — jak naderżnięta trzcina uchyliła się przed wiatrem. Pomyślałem sobie, że na pewno znajduję na tej hordzie jakieś potamane nogi i ręce. Na szczęście nie. Ale takich wydarzeń jest co dzień tyle — ile przerwy. Wolam więc wielkim głosem: co jest z naszymi dziećmi? Jacy diabli ich podjadają do niespotykanej w

NASZYM szkolnym życiu chuliganerii? Jaki na nich znaleźć bat? Tak! Największy, rzemienny bat! Niech mi nikt z pedagogów nie mówi o „poniżaniu ludzkiej godności”. Nie poradzi dobre lub nawet ostrzejsze słowo, niech więc pomoże lanie. Przypominam sobie nasze „marnokarskie” przerwy na dziedzińcu: starsi chodzili w pojedynkę pod ceglany murem i powtarzali sobie „Zakrzewskiego” lub „Samolewicza”. Ci, którzy żaden belfer na lekcji nie był straszny — rozmawiali w trzech — czterech o obchodzących ich sprawach. Malcy przy cementowym murku do ogródka botanicznego czasami grali (co zresztą było surowo wzbronione) w „noża”. A inni próbowali co pewien czas udawać Siuksów i jako nieoprawne „seksusy” rzucali się z wrzaskiem z jednego rogu dziedzińca w drugi. Ale otrzymawszy łagodnego klapsa po tyłku od starszych „opadali” w zapale i przycichali. Zawsze był na dworze jeden z profesorów podczas przerwy a nieraz i srogi dyrektor Ostrowski tu zachodził. I nie pamiętam żadnego wypadku o krwawych znamionach. A dziś? Właśnie dziś cholera mnie bierze. Wcale nie jestem po ojcowsku dumny, gdy się przypadek dowiem że „Młodziejowski biją”. Niech no tylko przyjdą do domu a dopiero będzie „bicie”. Ale to lekturstwo na krótką metę. Coś trzeba innego wynaleźć. Nikt jednak dziś nie bardzo zdaje sobie sprawę — co. Nie ja pierwszy wołam na wielki alarm. Ale jednak wołam i bardzo mi przykro, że musiałem się wyłamać z „malinowego soku” mych „Notatek”. Maliny zostały mocno zabrudzone błotem. Wstydzę się, że moi chłopcy są po części także tego przyczyną. Ale i Wasze dzieci także!

W Opolu powstaje spółdzielnia lokatorska

Na Śląsku Opolskim budownictwo indywidualne rozwija się coraz pomyślniej. Szczególnego znaczenia nabiera inicjatywa Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy, który przystąpił do organizowania wspólnie z MRN w Opolu Spółdzielni Lokatorskiej — jako wkład dwa bloki o 180 izbach, które będą oddane do użytku jesienią bież. roku. Spółdzielnia zwróci WZSP koszty budowy domów. Dowodem, że posiadanie gotowych już mieszkań przez spółdzielnię stanowi zachętę do wstępowania do spółdzielni jest fakt zgłoszenia się w ciągu kilku dni 17 reflektantów.

Praca

Ucznia stolarskiego przyjmę, Poznań, ul. Olchowa 4 (Dębiec). 7496g

Potrzebny czeladnik piekarski zaraz na stałe. Chęć ciński, Puszczkowsko. 7435g

Maszynistka początkująca oraz technik chemik poszukują pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7500g.

Sprzedaż

Samochód malolitrażowy po remoncie sprzedam. Oglądać od godz. 15—18. Poznań, Armii Czerwonej 34. 7354g

Sprzedam warsztat zegarmistrzowski wraz z tokarką i frezarką. Białas, Leszno Wlkp., Tama Kolejowa 1 m. 2. 7387g

Pianino Steinberg sprzedam. Stan idealny. Cena 13.000 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr. 7517g.

Piesaki — samce dobrze kryjące — licencjonowane z oceną doskonałą sprzedam. E. Janowicz, Poznań, 27 Grudnia 14 m. 7. 7505g

Lokomobil parowa, dobra, o pow. 16 m², 10 atm. sprzedaje się. Zgłoszenia kierować: Antoni Okcyński, Rzegnowo, pocz. Łubowo, pow. Gniezno. 7399g

Lokale

Zamienię 2 pokoje z kuchnią z przynależnościami w śródmieściu na 1 piętrze na równorzędne samo dzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7437g.

Lokal handlowy Roosevelt, ta, narożnik Dąbrowskiego odstąpię. Zgłoszenia: Elektromatka, Poznań, Roosevelta 12. 7438g

Zamienię duży pokój z kuchnią na podobne samo dzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7471g.

Lekarskie

Zakład Rentgenowski, Zbi gniw Suwalski, lekarz radiolog, wykonuje prześwietlenia, zdjęcia, zdjęcia warstwowe i kontrastowe. Poznań, ul. Matejki 68 m. 2, tel. 637-51. 7127g

Różne

Biuro Miernece Poznań, ul. Hetmańska 40 m. 5, tel. 621-82 — przyjmuje zainteresowanych w niedzielę i przed południem. 6780g

Suknie ślubne, nylonowe, balowe, welon, nakrycia do chrztu nylonowe, ubrania, rzeczy żaloby, poleca Wypożyczalnia. Poznań, Dzierżynskiego 61. 7092g

10 tys. zł wypożyczyć na procent z zastawem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7619g.

Wykonujemy z powierzchniowego materiału futra, blamy, kołnierze oraz wszelkie naprawy. Jagosz, Poznań, Marcinkowskiego 21. 7613g

Dnia 20 marca 1958 r. zmarła nagle moja ukochana córka, nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocunia, śp.

z Frackowiaków
**JANINA
Urbanikowa**
I voto łabędka

O tym zawiadamiają pograżone w smutku
**MATKA, SIOSTRA,
BRAT I BRATOWA
Z DZIEĆMI**
Poznań, Sezanlecie 4a m. 5. 7127g

Dnia 19 marca 1958 r. zmarł po długich cierpieniach, mój najdroższy mąż i nasz ukochany tatusz, przeżywszy lat 33, śp.

**ZENON
Komorowski**
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., o godzinie 15, z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

Strapiona
ZONA Z DZIECI
8513g

Dnia 19 marca 1958 r. zmarł nasz były długoletni wózewoży pracownik, naczelnik Wydziału Zatrudnienia i Placy, śp.

Zenon Komorowski
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza w Zegrzu.

Rada Miejsowa Dyrekcja
**CENTRALNEGO ZARZĄDU
CERAMIKI BUDOWLANEJ „ZACHÓD”
W POZNANIU.** 8502g

Dnia 19 marca 1958 r. zasnął w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami i Olejami św., mój najdroższy mąż, syn, brat, szwagier, przeżywszy lat 57, śp.

Jan Chałasiak
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarza na Główniej.

W głębokim smutku pograżeni
**ZONA, MATKA, BRACIA, BRATOWE,
SZWAGIER I BRATANEK**
8510g

Dnia 19 marca 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 63, śp.

Michał Przepióra
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Gąsiorowskich 5.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-3

Dnia 20 marca 1958 r. zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 50, moja troskliwa żona, śp.

Janina Urbanik
z domu Frackowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm., o godz. 11,40 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. odprawiona zostanie w niedzielę, 24 bm., w kościele Matki Boskiej Bolesnej.

W smutku pograżeni
MAŻ I RODZINA
8562g

Dnia 18 marca 1958 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka, bratowa, ciocia i kuzynka, śp.

z Kozłowskich
Stanisława Dziecielewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm., o godzinie 15 na cmentarzu regionalnym na Główniej.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Kostrzyn, Gniezno. 8563g

Dnia 19 marca 1958 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., mój najdroższy, ukochany i nigdy niezapomniany mąż, mój nieodżałowany syn, nasz ukochany brat, zięć, szwagier wujek i kuzyn, przeżywszy lat 44, śp.

Józef Szkudlarek
kierownik zespołu Produkcji Branży Skórzanej. W Zmarłym tracimy zasłużonego i sumiennego pracownika. Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 marca br., o godz. 15 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa Współpracownicy Zarząd
**WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI
PRACY W POZNANIU** K151g

Trzecia szkoła specjalna

W ciągu ostatnich tygodni wyremontowano barak po byłym Pogotowiu Opiekuńczym przy ul. Grunwaldzkiej 102. W baraku tym 22 bm. zostanie otwarta trzecia szkoła specjalna dla 80 dzieci opóźnionych w rozwoju. W drugim, sąsiednim baraku przeprowadzony będzie także remont i od września br. przyjmie się dalsze 60 dzieci.

Ten rok więc rozwiąże w pewnym stopniu trudną dotychczas sytuację tych dzieci. (an)

Sesja PRN

W sobotę, 22 bm. w sali Prezydium WRN przy pl. Kolegiackim 17 odbędzie się zwyczajna sesja Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu.

Tematem obrad będą m. in. sprawy rolnictwa i budżetu powiatu poznańskiego. (mh)

W kolizji z prawem

Prokurator m. Poznania zastosował areszt wobec 45-letniego Józefa Bielawnego (zam. przy ul. Małeckiego 4/9). Dotychczasowe śledztwo wykazuje, że za obietnicę wystąpienia o mieszkanie zainkasował on od Piotra Sz. — 9 tys. zł, a od Zofii M. — 1.500 zł.

Stanisław S., stróż Poznańskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego, zatrzymał jednego z pracowników — Józefa Czarneckiego (zam. przy ul. Zarskiej 22), który wynosił 20 mydełek toaletowych. Czarnecki rzucił się wtenczas na stróża i pobił go do utraty przytomności.

Sąd skazał go na rok więzienia. Prokurator zaskarżył wyrok motywując swój wniosek zbyt niskim wymiarem kary.

Władysław Cichy niedbale pełnił obowiązki kierownika sklepu obuwicznego MHD przy ul. Armii Czerwonej, w rezultacie czego powstało manko w wysokości 23 tys. zł. Ponadto nieuczciwy kierownik przywłaszczył sobie 10 tys. zł.

Niezależnie od tego inwentaryzator Edmund Łopaciński przeprowadzając rewanż w sklepie Cichego przeoczył, że wyliczył superatę w wysokości 14 tys. Za tę „przysługę” kierownik wręczył mu 3 pary pantofli.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał Cichego na 3, a Łopacińskiego na 2 lata więzienia. (ak)

Marzec	Imieniny:
21 piątek	Benedykta

Teatry

OPERA — g. 19 „Turandot”; POLSKI — g. 19 „Wizyta starszej pani”; NOWY — g. 19 „Oj męczczyński, męczczyński”; OPERETKA i KOMEDIA MUZYCZNA — nieczynne; SATYRY — g. 19.30 „Piękna Helena”; MARCINEK — godz. 10 „Janek Wędrowniczek”;

Kina

APOLLO — g. 10-16 „Ewa chce spać” (polski, 18 l.); g. 18 i 20.30 „Wagabunda”; BAŁTYK — godz. 16-20 „Złoty kask” (franc., 18 l.); RIALTO — godz. 10-14 „Przygody Pata i Patachona” (NRF, 7 l.); g. 16-20 „Nieznosna dziewczyna” (franc., 16 l.); MUZA — g. 10-20 „Lekkość” (włoski, 18 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Jaś i Małgosia” (bajki), godz. 12, 14.15, 16.30 i 20 „Dziwne życzenie pana Barda” (franc., 18 l.); g. 18.45 „Powrót na stare miasto” (dokum.); CZTERNASTKA — g. 13, 15.30, 18 i 20.30 „Bosonoga Contessa” (USA, 18 l.); GWIAZDA — godz. 16-20 „Ludzie i kaprale” (włoski, 18 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Ciemna rzeka” (argentyński, 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Rzym, godz. 11” (włoski, 18 l.); TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Księżna Gerolsteina” (weg., 14 l.); MI-NIATURKA — g. 16-20 „Miłość kobiety” (franc., 18 l.); OSIEDLE — g. 16-20 „Wiosna, jesień, miłość” (franc., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Warszawska syrena” (polski, 7 l.); MALTA — g. 16-20 „Wierny mąż” (ang., 14 l.); PIAST — g. 17 i 19 „Kochane lady Chatterley” (franc., 18 l.);

Uwaga — szczepienia przeciw durowi!

Od 14 kwietnia do 10 maja br. odbędą się na terenie miasta obowiązkowe szczepienia ochronne przeciwko durowi brzuszemu.

Szczepieniu ochronnemu podlegają wszyscy osoby w wieku od 5-60 lat zamieszkałe lub czasowo przebywające w Poznaniu.

Po upływie terminu przy musowych szczepień, do zakładów pracy, zakładów nauczania i wychowania przyjmowane będą jedynie osoby, które będą mogły się wykazać świadectwem szczepienia.

W stosunku do osób opornych i opieszałych stosowane będą kary do 3.000 zł lub 3 miesiące aresztu.

Słuszny pomysł

Pokaz prac szkół zawodowych

Interesujący pomysł ma zamiar zrealizować w tym roku Dyrekcja Okręgowa Szkolnictwa Zawodowego w Poznaniu. Na zakończenie roku szkolnego, a więc prawdopodobnie w czerwcu, zorganizowana zostanie okręgowa wystawa produktów warsztatów szkół zawodowych. Zgrupowane tam zostaną eksponaty w następujących

działach: metalowym, elektro-technicznym, drzewno-tapicerskim, odzieżowym, spożywczym, chemicznym, budowlanym i ekonomicznym (tutaj np. urządzenie sklepu). Wystawa mieścić się będzie przy ul. Stalingradzkiej 41, gdzie zajmie cały parter, piętro i boisko.

Z ciekawszych eksponatów, jakie pokazane będą na wystawie, wymienić można już tokarnie, wiertarki, szlifierki, piły mechaniczne, rozmaite narzędzia, młocarnie, kieraty, siewniki, męskie pokoje kombinowane o wysokim polsku, pralki elektryczne i inne.

Pomysł urządzenia takiej wystawy wydaje się cenny z kilku względów. Wystawa zaznajomi społeczeństwo, a szczególnie różne instytucje, z produkcją warsztatów szkolnych. Mł

Informujemy

„Medycyna Starożytnego Wschodu” — to tytuł odczytu dr fil. Haliny Kalwaryjskiej, który zostanie wygłoszony we wtorek, 25 bm. o godz. 19 w sali Śniadeckich, przy ul. Fredry. Organizator: Senacka Komisja Popularyzacji Wiedzy Lekarskiej AM.

Sekcję Emerytów i Rencistów organizuje Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Spółd. Do Sekcji tej mogą przystąpić także członkowie ZZPH z lat 1956-57. Zgłoszenia w Zarządzie Okręgu ZZPS — Dział Organizacyjny przy ul. Kantaka 5.

Uwaga, konferencja sprawozdawczo-wyborcza Komitetu PSS Dzielnic Grunwald w auli Szkoły Podstawowej przy ul. Głogowskiej 92, w poniedziałek, 24 bm. o godz. 18!

Komisja Filologiczna PTPN zbierze się o godz. 17 w sobotę, 22 bm. w sali posiedzeń PTPN (ul. Lampego 27/29). W programie dwa referaty: mgr. H. Miśkowskiego „Polska XVI w. w świetle dzieł kronikarzy” i doc. Z. Sobierajskiego „Polskie teksty gwara” — z ilustracją dźwiękową.

Koncert rozrywkowy w auli Studium Nauczycielskiego przy ul. Szamarzewskiego urządza referat zajęć pozalekcyjnych Wydziału Oświaty. W programie: muzyka, inscenizacje, deklamacje, dialogi, tańce, humor. Wykonawcy — zespoły dziewczęce szkół podstawowych nr 12 i 43. Kiedy? W niedziele o godz. 16-tej.

Walny zjazd śpiewactwa wielkopolskiego

W niedzielę obradować będą w Poznaniu delegaci Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, którzy zjadą się z całego województwa do auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Początek zjazdu walnego o godzinie 10.

Zguby

W dniu 2. II. br. w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 197 przy ul. Krasieńskiego, znaleziono duży Mszał Rzymski. Zgubę odebrać można w Poznańskim Przedsiębiorstwie Aptek, przy ul. Dąbrowskiego 12, IV p., pok. 419.

W kiosku nr 52 przy Operze, zostawiono portfel damski z zawartością pieniężną. Odebrać można od godz. 15-tej do 20-tej w kiosku. (l)



Dywan śnieżny przed Nowym Ratuszem

Fot. Kazimierz Przychodźki

Postój taksówek na Górczynie

Przed kilku dniami przy pętli tramwajowej na Górczynie, został uruchomiony postój dla 4 taksówek.

Pochwalamy i czekamy na następne. Na „pierwszy ogień” radzimy wziąć Dębiec. (mh)

Prawnik radzi

Stała czytelniczka B. z Poznania. — Władza kwaterunkowa dysponuje również pokojami przejściowymi. O ile zatem posiada Pani wraz z rodziną powierzchnię mieszkalną mniejszą, aniżeli by Pani przysługiwała, winna się Pani ubiegać o przyznanie zwalnającego się pokoju przejściowego. W przeciwnym wypadku może Pani zwrócić się do władzy kwaterunkowej z propozycją wydania przydziału na pokój osobie przez Panią wskazanej.

Stary powstaniec. — Stosownie do artykułu 2 dekretu z 1. 2. 1957 roku o ustanowieniu „Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego” (Dz. U. nr 10, poz. 43) osobom, które z bronią w rękę lub w inny aktywny sposób uczestniczyły w walkach przeciw zaborcom niemieckim w powstaniu wielkopolskim 1918/1919 r. nadane być może wspomniane odznaczenie.

Innych uprawnień przepisów dla takich osób nie przewidują.

Echa naszych artykułów

Centralny Zarząd Aptek w Warszawie przesłał nam wyjaśnienie na notatkę, dotyczącą opóźnień w doręczaniu paczek zagranicznych z lekami.

Opóźnienia te następują ze względu na konieczność przesyłania paczek do oceny w Warszawie. Przedłuża to znacznie czas przesyłki. Wobec tego czynności celne należałoby skrócić i załatwiać paczki z lekami w pierwszej kolejności.

CZA zainteresowany jest w usprawnieniu pracy urzędów celnych, bowiem z powodu ograniczeń dewizowych nie jest on w stanie zaopatrzyć aptek w wystarczającą ilość leków zagranicznych. Z tego też względu pomoc w postaci lekarstw, jakie otrzymują nasi obywatele z zagranicy, traktować należy jako pomoc państwu w oszczędzaniu dewiz. Poza tym każdy dzień zwłoki w doręczeniu leków chorym może spowodować pogorszenie ich stanu zdrowia, a nieraz i utratę życia. (M)

Rozważmy

W naszym mieście wprowadzono zakaz przejazdu głównymi ulicami dla ciągników typu „Ursus” i „Lanz-Buldog”. Ciągniki te mogą kursować tylko ulicami okrażeńiami miasta. Na trasach wlotowych ustawiono tablice zakazujące ciągnikom wjazdu do miasta w godz. od 22 do 6 rano.

Zarządzenie to ma swoją, nie wątpliwie, dobrą stronę. Przede wszystkim skracają się szlaki i przechodnie ruchliwych ulic, którym nieznosny hałas traktorów działał codziennie na nerwy.

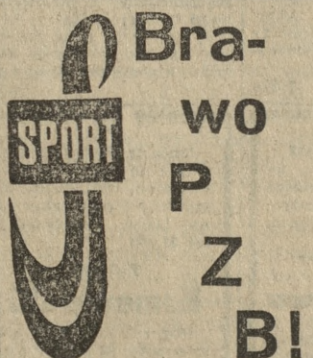
Jest jednak druga strona medalu, nad którą warto się zastanowić i rozpatrzyć. Nie wiemy np. czym kierowano się, że na jednych ruchliwych ulicach obowiązuje zakaz przejazdu dla ciągników, a na innych — nie. Zauważyliśmy, że Głogowską i przez Most Dworcowy ciągniki kursują nadal. Nie wolno natomiast jechać ul. Głogowską autobusom MPK. Chodzi podobno o to, żeby nie hamowały one ruchu. Coś tu jest chyba nie w porządku, bo wydaje się nam, że ciągniki z przyczepami bardziej tarasują ruch niż tych kilka autobusów, które dwa razy dziennie wyjeżdżają i zjeżdżają z normalnych tras.

Nasuwa się też pytanie, co mają robić traktorzyści, którzy wracają z terenu po godzinie 22? Czy mają zostawić transport przed tablicą zakazującą wjazdu — na łasce losu, czy też nocować w traktorze?

Nowe zarządzenie skomplikuje również pracę różnych przedsiębiorstw. Na pewno spowoduje ono podrażnienie transportu. W związku z tym, proponujemy rozważenie następującej propozycji: wymieścić „Buldogi” i „Ursusy” na „Zetory”, których znacznie więcej spotyka się (nie wiadomo dlaczego) na wsi. Oczywiście nie będzie to łatwe. W każdym razie uważamy jednak, że poszczególne przedsiębiorstwa w Poznaniu powinny w przyszłości zaopatrywać się tylko i wyłącznie w ciągniki „ciche”. Nie tylko we własnym interesie. (mh)

Posiedzenie Rady Narodowej m. Poznania

Drugie posiedzenie I sesji Rady Narodowej m. Poznania odbędzie się we wtorek 25 bm. o godz. 9 w sali Nowego Ratusza. Na porządku obrad: zatwierdzenie składu i regulaminu pracy komisji, regulaminu obrad Rady, plan pracy Rady i Prezydium oraz wybór Kolegium Orzekającego II instancji.



Należy z pełnym zadowoleniem przykładać się do służenia decyzji komisji sportowej PZB. Po raz pierwszy postanowiono nie dopuścić do tegorocznych mistrzostw Polski zawodników nie mających uprawnień do startu. Byli to, jak wczoraj pisaliśmy w naszym komentarzu „Rozważmy”, w wielu przypadkach zawodnicy, którzy zlekceważyli start w mistrzostwach okręgu.

W tym roku (nareszcie!) wypadki takie nie będą miały miejsca. Walczyli mają jedynie aktualni mistrzowie odpowiednich okręgów oraz obrońcy tytułów mistrzów Polski.

Do mistrzostw, które rozpoczyna się 24 bm. w Łodzi i potrwać do 30 bm., stanie około 170 zawodników. Członowie pięściarstwa w każdej wadze zostaną rozstawieni. Poznań będzie reprezentowany (według kolejności wagi) przez następujących bokserów: Litkego (Bud.), Kaczmarek (Warta), Szybskiego (Prosa), Wytyka (Warta), Papieża (AZS), Koszałkowski (Ostrovia), Trąbkę (Bud.), Wasilewski (Prosa), Dudziński (Polonia Leszno), Grzelaka (Prosa), broni tytułu mistrza Polski w wadze półciężkiej) oraz Buszkę (Olimpia).

Czy reprezentanci Wielkopolski odegrają poważniejszą rolę na łódzkim ringu? Sądząc po ostatnich mistrzostwach okręgowych i innych spotkaniach — raczej nie.

Tegoroczne walki — zdaniem znawców — upłyną pod znakiem ataku młodzieży na zaszczytne tytuły. (p)

77 milionów zł na urządzenia sportowe z »Totką«

Istniejące od dwóch lat PP „Totalizator Sportowy” wykazuje, szczególnie w ostatnim czasie, żywiołowy wzrost liczby zakładów. W roku 1956 po wypłaceniu wygranych, pokryciu kosztów przedsiębiorstwa, potrąceniu podatku na rzecz Skarbu Państwa itp., przeznaczono na inwestycje i kapitalne remonty urządzeń sportowych około 46 mln. zł. W roku ubiegłym cyfra ta wyrażała się sumą ponad 77 mln. zł. W ciągu pierwszych dwóch miesięcy roku bieżącego czysty zysk przedsiębiorstwa wyniósł blisko 117 mln. zł.

Pieniądze uzyskane z Totalizatora w głównej mierze zostały przekazane na inwestycje sportowe. M. in. w Wielkopolsce na budowę toru regatowego na Małcu, stadionu im. „22 Lipca”, krytej pływalni i sal gimnastycznej przy tymże stadionie, hali w Kaliszu i in.

Obecnie Totalizator rozesłał ankietę do około półtora miliona graczy z pytaniem, czy należy ograniczyć wysokość wygranej. Są propozycje, by najwyższa wygrana wynosiła 500 tys. zł.

GKKF, któremu podlega Totalizator stanął na stanowisku, iż należy zaprzestać reklamowania

Komunikaty

Nadzwyczajne walne zebranie KS Poznań odbędzie się 22 bm. o godz. 18 w świetlicy Związku Spółdzielni Mleczarskich przy ul. Składowej. Na porządku obrad wybór nowego zarządu.

Motoklub Unia w Poznaniu rozpoczął w dniu dzisiejszym kurs członków - kandydatów celem uzyskania prawa jazdy.

Roczne walne zebranie Polskiego Związku Hokeja na Trawie odbędzie się w Poznaniu 29 bm. o godz. 10 przy pl. Kolegiackim 17 pokój 110.

Okręgowy Zjazd Delegatów PZM - Okręgu Poznańskiego odbędzie się 23 bm. o godz. 9.30 w sali Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, ul. Armii Czerwonej 80/82.

Pierwsza impreza TKKF na Wildzie

TKKF Ognisko — Wilda organizuje 30 bm. o godz. 15.30 w świetlicy ZZK przy ul. Roboczej 4 imprezę sportową - rozrywkową na program której złożą się m. in. występ 60 osobowego chóru dziewcząt, ćwiczenia na przyrządach w wykonaniu członków wiedeckiego Ogniska i zawodników POZG, w konkurencji kobiet i mężczyzn.

Podczas imprezy wyświetlony zostanie film o tematyce sportowej oraz odbędzie się ciągnięcie gry liczbowej „Koziołki”.

TKKF zawiadamia jednocześnie o treningach w poszczególnych Ogniskach, mianowicie: Winlary, ul. Widna w poniedziałki, środy i soboty od godz. 17; Śródmieście — w poniedziałki i środy od godz. 16.30 przy ul. Garbary 82; Jeżyce — we wtorki i czwartki od godz. 15, dla młodzieży, w poniedziałki i czwartki od godz. 19 dla kobiet; Grunwald, ul. Berwińskiego 3/4 — w poniedziałki i piątki od godz. 16.30, dla młodzieży oraz we wtorki i piątki od godz. 19 dla dorosłych; Wilda — w poniedziałki i czwartki od godz. 17 dla młodzieży, od godz. 19 dla dorosłych przy ul. Prądzynskiego 25. (x)

Dziękujemy

kadrze kajakarzy za pozdrowienia ze zgrupowania w Bierutowie. Zyczymy jak najlepszych wyników w tegorocznym bogatym sezonie w imprezy o charakterze międzynarodowym.